

Stanisław Garlicki, Zdzisław Krzemiński

Z pracy rad adwokackich : wywiad z Awd. Stanisławem Garlickim, Dziekanem Rady Adwokackiej w Warszawie

Palestra 3/2-3(14-15), 4-8

1959

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Z pracy rad adwokackich

W roku 1956 na terenie całej Polski powołane zostały w drodze wolnych wyborów władze samorządu adwokackiego. W bieżącym roku kończy się kadencja tych władz. Należałoby zatem dokonać podsumowania i oceny tego trzyletniego okresu. Redakcja „Palestry” podejmuje tę próbę przez publikację wywiadów z dziekanami rad adwokackich.

W niniejszym numerze umieszczamy wywiady z dziekanami Rad: Warszawskiej, Łódzkiej i Katowickiej. W numerach następnych opublikujemy dalsze wypowiedzi.

R e d a k c j a

I

Wywiad z Adw. Stanisławem Garlickim, Dziekanem Rady Adwokackiej w Warszawie

Panie Dziekanie, w bieżącym roku kończy się 3-letnia kadencja Warszawskiej Rady Adwokackiej. Kiedy spodziewane są nowe wybory?

Gdy odpowiedź na to pytanie dotrze do rąk czytelników „Palestry”, wybory będą tuż, tuż, gdyż Walne Zgromadzenie Izby warszawskiej zostało zwołane na 4.IV.br. (m. i. w celu dokonania wyboru nowej Rady). Dotychczasowa Rada przekaze bezzwłocznie urządowanie nowej Radzie, mimo że 3-letnia kadencja dotychczasowej Rady upływa dopiero z dniem 30.VI.br. Uniknie się w ten sposób funkcjonowania dotychczasowej Rady w czasie, gdy już zostanie wybrana nowa Rada.

Podobnie postąpią, zgodnie z uchwałą NRA, również inne rady, co doprowadzi do ujednoczenia okresu kadencji rad w całym kraju.

Jak powszechnie wiadomo, Rada Adwokacka zajmowała się wieloma zagadnieniami związanymi z życiem zawodowym warszawskiej adwoka-

twry. Czy mógłby Pan przedstawić w skrócie czytelnikom „Palestry” dorobek ustępującej Rady?

Ze względu na szeroki zakres odpowiedzi mogę tu tylko wymienić szereg pozycji bez ich szczegółowego omawiania:

1) Sprawy lokalowe. Uzyskano nowy 15-izbowy lokal dla Rady, w którym oprócz biur Rady znajdzie swe pomieszczenie sala odczytowa, klub, biblioteka i czytelnia. Uzyskano dalej 2 lokale z nowego budownictwa dla zespołów w Warszawie, a ponadto — w drodze wymiany — 2 dalsze zespoły poprawiły wydatnie swe warunki lokalowe. Uzyskano też przydział 2 lokali mieszkalnych dla adwokatów mających b. trudne warunki mieszkaniowe. Wreszcie uzyskano rozszerzenie „pokoju adwokackiego” (2 dodatkowe izby) w gmachu sądów.

2) Wczasy. Uzyskano w 1957 r. pięć miejsc wczasowych w pensjonacie Stowarzyszenia Dziennikarzy „Marzenie”, a od 15.XII.1958 r. Rada uruchomiła własny dom wczasowy w Zakopanem „Bursztynek”, czynny cały rok (szczegóły w numerze styczniowym „Palestry” z br.).

3) Podwyższona została zapomoga pośmiertna: początkowo — do 10 000 zł, a od 1.VII.1957 r. — do 15 000 zł.

4) Uporządkowano sprawę gospodarki w zespołach. Zniesiono płatne etaty zastępców kierowników zespołów, uproszczono b. znacznie sprawozdawczość zespołów.

5) Odbywają się stałe wizytacje zespołów i kancelarii indywidualnych adwokatów. Zwraca się zwłaszcza uwagę na problem tzw. „obniżania” honorariów. Dodać należy, że w okresie sprawozdawczym Rada powołała do życia 2 nowe zespoły.

6) Rada przywiązuje wielką wagę do sprawy aplikantów. Dąży stale do zwiększania liczby etatów aplikanckich. Osiągnęły one ostatnio liczbę 76, przy czym w okresie kadencji zwiększono liczbę etatów blisko o 40. Stanowi to wprawdzie zwiększenie obciążenia adwokatury warszawskiej, jest jednak konieczne, aby w skromnych granicach umożliwić dostęp do adwokatury młodzieży.

Rada zainicjowała wprowadzenie egzaminów kwalifikacyjnych dla kandydatów na aplikantów, co w następstwie stało się instytucją ogólnokrajową. Regularnie w każdą sobotę odbywają się wykłady i seminaria dla aplikantów.

Rada zainicjowała i wprowadziła podwyżkę poborów dla aplikantów, co również w następstwie w skali ogólnokrajowej znalazło wyraz w odpowiedniej uchwale NRA.

Rada nadała ślubowaniu składanemu przez egzaminowanych aplikantów specjalnie uroczysty charakter.

7) Rada zajmowała się szeregiem problemów dotyczących wykonywania zawodu przez adwokatów. Wymienić tu można uchwały w sprawie sztyldów adwokackich, prowadzenia spraw, w których stroną przeciwną jest adwokat, niedopuszczalności pełnienia funkcji likwidatora w spółkach handlowych, członkostwa adwokatów radców prawnych spółdzielni pracy w tych spółdzielniach, udziału adwokatów w rozprawach karnych, w których obrona nie jest obligatoryjna, zachowania tajemnicy itp.

8) Akcje towarzyskie. Klub adwokatów czynny był stale do końca 1958 r. Obecnie nastąpiła krótka przerwa. Klub uruchomiony zostanie w nowym lokalu Rady i pod nowym kierownictwem gdzieś z początkiem kwietnia br.

Doroczny bal adwokatury zyskał już sobie w Warszawie powszechną sławę.

Co roku urządzamy choinkę dla dzieci rodzin adwokackich, kilka wspólnych wycieczek.

9) Sekcja sportowa może się pochwalić urządzeniem corocznego turnusu narciarskiego w Zakopanem. Zorganizowano też grupę adwokacką na pływalni w Pałacu Kultury i Nauki. Stworzono dobre warunki szachistom.

10) Nastąpił bardzo znaczny rozwój biblioteki w pokoju adwokackim. Liczba osób korzystających dziennie wzrosła w okresie sprawozdawczym dziesięciokrotnie. Wzrosło również zaopatrzenie biblioteki w książki.

11) Wydano spis adwokatów Izby warszawskiej, rozesłany następnie wszystkim adwokatom. Wydaje się co kwartał Biuletyn Informacyjny.

12) Mimo wzrostu pracy zmniejszono liczbę etatów w Biurze Rady.

13) Prócz tego Rada zajmowała się oczywiście wszystkimi czołowymi zagadnieniami dotyczącymi adwokatury (nowela, zespoły, podatki itp.), podejmując w tym względzie odpowiednie uchwały.

14) Wreszcie *last, but not least*: zorganizowaliśmy uroczyste uczczenie 4 kolegów, którzy mają za sobą przeszło 50 lat pracy w adwokaturze. Takie „złote wesele” z adwokaturą!

Czy ogólna ocena pracy dotychczasowej Rady jest zdaniem Pana Dziekana pozytywna czy negatywna?

Moja osobista ocena jest b. pozytywna. Zobaczymy jednak, jak oceni tę pracę ogół kolegów. Pragnę podnieść niezwykle dużą frekwencję na

posiedzeniach Rady. Wynosiła ona przeciętnie 90 — 95%. Posiedzenia Rady rozpoczynały się dokładnie co do minuty w oznaczonym czasie, co — jak wiadomo — nie jest u nas zjawiskiem częstym. W skład Rady wchodzi szereg adwokatów o wybitnych indywidualnościach, nie było to więc ciało „łatwe” do prowadzenia. Dzięki jednak tym walorom dyskusje na ogół były interesujące i wносиły wiele wartościowego materiału. Poza nielicznymi wyjątkami członkowie Rady spełniali swe obowiązki b. sumiennie. Niektórzy z nich odznaczali się wprost budującą pracowitością i rzetelnością w wykonywaniu powierzonych im zadań.

Gros codziennej pracy spadało na członków Prezydium Rady i z przyjemnością muszę podkreślić ich wydajną i harmonijną pracę.

Rada powołała szereg komisji. Różnie było z ich pracą. Bardzo dodatnio ocenić należy działalność komisji finansowej, socjalno-bytowej i szkolenia aplikantów.

Jak ocenia Pan Dziekan pracę rzeczników dyscyplinarnych oraz Komisji Dyscyplinarnej?

Nie jest z tym dobrze. Zbyt wielka powolność, jeżeli chodzi o rzeczników, orzeczenia zaś Komisji Dyscyplinarnej wydają się niekiedy zbyt pobłażliwe. Jest jednak w tej dziedzinie znacznie lepiej niż za czasów „komisarycznych”, kiedy to komisja dyscyplinarna przez blisko półtora roku w ogóle nie funkcjonowała. Nowe rozporządzenie o postępowaniu dyscyplinarnym powinno przynieść pewien postęp również w tej dziedzinie. Stwierdzam jednak, że ostatnio poprawiło się znacznie tempo pracy rzeczników. W każdym razie, jeśli chodzi o ten odcinek pracy, trzeba powiedzieć, że byłoby dobrze, gdyby było lepiej.

Muszę dodać, że spośród skarg wpływających na adwokatów do Rady pewna ich część nosi charakter oczywiście niesłusznych i ulega załatwieniu w tzw. postępowaniu wyjaśniającym.

Jako dziekan korzystałem w dość szerokim zakresie z przyznanego mi przez ustawę prawa udzielania ostrzeżeń dziekańskich za drobniejsze wykroczenia. Udzielenie ostrzeżenia poprzedzała zawsze wyczerpująca rozmowa z „delikwentem”; z reguły uznawał on słuszność stawianych mu zarzutów.

Co uczyniła Rada, aby podnieść poziom zawodowy adwokatury warszawskiej?

Ten problem czeka dopiero na swe rozwiązanie. Przewidziana w ustawie kontrola pracy zawodowej adwokatów nie doczekała się dotychczas realizacji.

Częściowo i fragmentarycznie zajmowała się Rada poszczególnymi kwestiami dotyczącymi pracy zawodowej adwokata oraz interweniowała w poszczególnych wypadkach. Pozytywną rolę spełnia w tej dziedzinie „Palestra”, konieczne są jednak i inne środki, o których będzie musiała pomyśleć chyba już nowa Rada.

W szerokich kołach adwokatury warszawskiej mówi się o projektach wprowadzenia ubezpieczenia emerytalnego dla adwokatów. Czy prace w tym zakresie są zaawansowane?

Mamy już wreszcie coś w rodzaju zaopatrzenia emerytalnego w formie samopomocy koleżeńskiej. Uchwaliła je NRA 17.I.1959 r. Wchodzi ono w życie od 1.IV.1959 r. Skromne to, bo skromne, ale początek zrobiony. Miło mi stwierdzić, że uchwalony przez NRA regulamin zbieżny jest niemal w całości z projektem opracowanym przez Warszawską Radę Adwokacką.

II

Wywiad z Dziekanem Łódzkiej Rady Adwokackiej, Adw. Z y g m u n t e m A l b r e c h t e m

Dziekan Z. Albrecht jest członkiem Wydziału Wykonawczego Naczelnej Rady Adwokackiej. Korzystając z jego przyjazdu na posiedzenie Wydziału, Redakcja zwróciła się do niego z prośbą o wywiad dla „Palestry”.

Panie Dziekanie, kiedy się kończy kadencja Rady Adwokackiej Izby łódzkiej?

Rada Adwokacka Izby łódzkiej w obecnym nie zmienionym składzie wybrana została przez Walne Zgromadzenie w dniu 9 maja 1956 r. Wobec tego że — stosownie do ustawy o ustroju adwokatury w brzmieniu przed pierwszą nowelizacją — uchwały walnego zgromadzenia w sprawie wyborów uzyskiwały moc prawną w warunkach określonych w art. 19,